

PROPONOWANE PRZEPISY ANTY-SLAPP W POLSCE WYMAGAJĄ DALSZYCH ZMIAN



ARTICLE¹⁹

EUROPE

sieć obywatelska

WATCHDOG

HR

HELSIŃSKA FUNDACJA
PRAW CZŁOWIEKA

Lipiec 2025

ARTICLE 19 Europe

Nieuwe Achtergrach 164
1018 WV Amsterdam
Holandia

E: europeoffice@article19.org

W: www.article19.org

X: @article19europe

Bluesky: @article19europe

Niniejsza analiza powstała przy współpracy z Helsińską Fundacją Praw Człowieka oraz Siecią Obywatelską Watchdog Polska.



© ARTICLE 19 Europe, 2025

Niniejszy dokument udostępniany jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Na tych samych warunkach 2.5.

Dozwolone jest kopiowanie, rozpowszechnianie i publiczne prezentowanie tego dokumentu tworzenie na jego podstawie innych materiałów czy opracowań, pod warunkiem że:

1. podane będzie autorstwo ARTICLE 19 Europe oraz partnerów;
2. dokument nie będzie wykorzystywana do celów komercyjnych;
3. wszelkie materiały opracowane na bazie dokumentu będą rozpowszechniane na identycznej licencji.

Pełny tekst prawny licencji dostępny jest pod adresem:

<http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/2.5/legalcode>

ARTICLE 19 Europe prosi o przesyłanie kopii wszelkich materiałów, w których wykorzystano informacje zawarte w niniejszym dokumencie.

Spis treści

Wstęp	4
Skala zjawiska SLAPP w Polsce	5
Środki proponowane w projekcie ustawy	5
Podstawowe pojęcia projektu	5
Szczególne formy kończenia postępowań	5
Dodatkowe środki ochrony	6

Komentarz do projektu ustawy	6
Przesłanki zastosowania szczególnych trybów zakończenia postępowań SLAPP	7
Oddalenie powództwa oczywiście bezzasadnego	7
Odrzucenie pozwu z uwagi na nadużycie prawa procesowego	9
Katalog okoliczności, które mogą wskazywać, że postępowanie zmierza głównie do stłumienia, ograniczenia lub zakłócenia debaty publicznej bądź szykanowania za udział w niej	10
Szybkość postępowania	11
Ciężar dowodu	11
Sankcje i inne środki ochronne	12
Brak wykluczenia legitymacji czynnej władz publicznych w sprawach o ochronę dobrego imienia	13
Przestępstwo zniesławienia	13
Uwagi do art. 4 projektu ustawy	14

Rekomendacje	14
--------------	----

Wstęp

Polska grupa robocza anty-SLAPP docenia wysiłek polskiego rządu w zakresie prac nad krajowymi przepisami anty-SLAPP. Obecna propozycja wdrożenia unijnej Dyrektywy anty-SLAPP 2024/1069 do prawa krajowego, przedstawiona przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, zawiera szereg istotnych zabezpieczeń przed nadużyciami sądowymi i wykracza poza minimum wymagane przez dyrektywę. Jednakże sposób uregulowania niektórych środków ochrony w projekcie wiąże się z dużym ryzykiem, że gwarancje te mogą nie być stosowane w praktyce. W szczególności kluczowy mechanizm wczesnego oddalenia może w obecnym kształcie pozostać jedynie martwym prawem. Ponadto projekt pomija zjawisko, które przybrało w Polsce niepokojące rozmiary, czyli kwestię inicjowania postępowań ochronę reputacji przez osoby prawne wykonujące władzę publiczną (Skarb Państwa, jednostki samorządu terytorialnego.)

Choć przedmiotowa opinia dotyczy projektu przedstawionego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, nie sposób nie zauważyć, że rząd nie przedstawił dotąd planów kompleksowej reformy, która w pełni odpowiadałaby skali i charakterowi problemów związanych z działaniami typu SLAPP w Polsce. Wdrożenie zmian w procedurze cywilnej musi iść w parze z dekryminalizacją zniesławienia i znieważenia, a także odpowiednimi zmianami w procedurze karnej. Zagrożenia dla wolności wypowiedzi wynikające ze SLAPP-ów powinny być analizowane w szerszym kontekście niż tylko prawa cywilnego i przestępstwa zniesławienia, w szczególności z uwzględnieniem przepisów ustawowych i praktyki sądowej dotyczącej szczególnych przestępstw znieważania odnoszących się do przedstawicieli władzy publicznej czy symboli państwowych bądź religijnych.

Poniżej przedstawiamy zestaw rekomendacji dotyczących przede wszystkim prawa cywilnego mających na celu wzmocnienie toczących się prac nad projektem reformy. Przypominamy jednocześnie, że przepisy mające chronić przed SLAPP-ami tylko wtedy będą skuteczne, gdy kompleksowa reforma objęte zostaną zarówno prawo cywilne, jak i prawo karne.

Skala zjawiska SLAPP w Polsce

Od lat Polska należy do grupy krajów z największą liczbą SLAPP-ów (strategicznym działem prawnym zmierzającym do stłumienia debaty publicznej) w Europie. Ponadto organizacje społeczeństwa obywatelskiego wskazują, że rzeczywista liczba takich spraw jest prawdopodobnie mocno niedoszacowana z powodu ich niezgłaszania, niskiej świadomości i obaw przed represjami. Sytuacja ta odzwierciedla presję, jaką urzędnicy państwowi, politycy i przedsiębiorstwa wywierają na dziennikarzy, obrońców praw człowieka i aktywistów.

Środki proponowane w projekcie ustawy

W styczniu 2025 r. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego przedstawiła projekt ustawy dotyczącej transpozycji unijnej Dyrektywy przeciwko SLAPP 2024/1069: projekt ustawy o ochronie osób uczestniczących w debacie publicznej przed oczywistie bezzasadnymi roszczeniami lub stanowiacymi nadużycie postępowaniami sądowymi.

Podstawowe pojęcia projektu

Centralnym pojęciem projektu są „roszczenia zmierzające do stłumienia, ograniczenia, zakłócenia debaty publicznej lub szykanowania za udział w niej” (dochodzone w postępowaniach sądowych w sprawach cywilnych). Projekt odróżnia roszczenia zmierzające *wyłącznie* do tego celu od roszczeń zmierzających *głównie* do tego celu. Ponadto wśród roszczeń zmierzających głównie do tego celu, projekt wyszczególnia podkategorię roszczeń *oczywiście bezzasadnych*¹.

Projekt zawiera otwarty katalog okoliczności, które mogą wskazywać, że postępowanie zmierza głównie do stłumienia, ograniczenia, zakłócenia debaty publicznej lub szykanowania za udział w niej (art. 5). Są to:

1. nieproporcjonalność żądania lub nadmierny bądź nieuzasadniony charakter roszczenia;
2. wszczynanie innych postępowania sądowych przeciwko temu samemu pozwanemu lub wszczynanie przeciwko innym osobom podobnych postępowania sądowych dotyczących tego samego przedmiotu debaty publicznej;
3. zachowanie powoda lub osób działających w jego imieniu przed wszczęciem i w toku postępowania skierowane przeciwko uczestnikom debaty publicznej, w szczególności groźby lub zastraszanie;
4. podejmowanie czynności procesowych w złej wierze, w tym działanie na zwłokę.

Kluczowe znaczenie w projekcie mają również dwa pojęcia zastane, które występują już w Kodeksie postępowania cywilnego i do których projekt wprost się odwołuje: powództwo oczywiście bezzasadne określone w art. 191¹ kpc oraz nadużycie prawa procesowego określone w art. 4¹ kpc.

Szczególne formy kończenia postępowań

a) oddalenie powództwa z uwagi na jego oczywistą bezzasadność

Zgodnie z art. 7 w związku z art. 1 projektu, jeżeli sąd uzna, że postępowanie zmierza *głównie* do stłumienia, ograniczenia lub zakłócenia debaty publicznej bądź szykanowania za udział w niej i jednocześnie powództwo jest *oczywiście bezzasadne*, będzie mógł je oddalić, zgodnie z istniejącym już

¹ Wniosek taki można wyciągnąć z art. 1 projektu, który mówi o ochronie przed „roszczeniami zmierzającymi głównie do stłumienia, ograniczenia lub zakłócenia debaty publicznej, w tym przed roszczeniami oczywiście bezzasadnymi”

mechanizmem przewidzianym w art. 191¹ kpc. Projekt wprowadza przy tym w art. 8 pewne modyfikacje względem ogólnej, istniejącej już, procedury oddalania powództw oczywiście bezzasadnych. W projektowanej szczególnej procedurze sąd powinien oddalić powództwo oczywiście bezzasadne w terminie sześciu miesięcy. Ponadto, jeżeli pozwany złożył wniosek o oddalenie powództwa jako oczywiście bezzasadnego, projekt przewiduje uzyskanie stanowiska powoda w tej sprawie i możliwość wysłuchania stron (a zatem postępowanie miałoby elementy kontrydiktoryjności).

b) odrzucenie pozwu z powodu uznania, że jego wytoczenie stanowiło nadużycie prawa procesowego

Jeżeli natomiast sąd uzna, że *wyłącznym* celem wytoczenia powództwa jest stłumienie, ograniczenie, zakłócenie debaty publicznej lub szykanowanie za udział w niej, sąd można uznać wytoczenie powództwa za nadużycie prawa procesowego i odrzucić pozew (art. 10 projektu). W tym przypadku projektodawca nie przewidział żadnego terminu, w którym sąd byłby zobowiązany do zastosowania tego środka.

Dodatkowe środki ochrony

Ponadto projekt przewiduje pewne sankcje i inne dodatkowe środki ochrony, które może zastosować sąd:

1. możliwość nałożenia na powoda kary pieniężnej (art. 13 ust. 1-2 projektu);
2. możliwość nałożenia na powoda obowiązku opublikowania sentencji wyroku na jego koszt (art. 13 ust. 4 projektu);
3. możliwość nałożenia na powoda obowiązku zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego z uwzględnieniem pełnych kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez pozwanego (art. 14 projektu).

Sąd może zasądzić wskazaną karę pieniężną oraz zasądzić zwrot pełnych kosztów zastępstwa procesowego w dwóch sytuacjach: (1) gdy oddali powództwo (w całości lub części) i uzna, że powództwo to zmierzało głównie do stłumienia, ograniczenia, zakłócenia debaty publicznej lub szykanowania za udział w niej lub (2) gdy odrzuci pozew, uznając, że wyłącznym celem wytoczenia powództwa jest stłumienie, ograniczenie, zakłócenie debaty publicznej lub szykanowanie za udział w niej i stanowi ono nadużycie prawa procesowego. Z kolei obowiązek publikacji wyroku na koszt powoda można zasądzić tylko w pierwszym przypadku, tj. oddalenia powództwa i stwierdzenia, iż zmierzało ono głównie do wspomnianego celu.

Dodatkowo w toku procesu, sąd może na wniosek pozwanego zobowiązać powoda do złożenia kaucji na zabezpieczenie kosztów procesu, jeżeli pozwany uprawdopodobni co najmniej jedną z dwóch następujących okoliczności: a) powództwo zmierza głównie do stłumienia, ograniczenia, zakłócenia debaty publicznej lub szykanowania za udział w niej b) brak kaucji uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu (w sprawie wchodzącej w zakres projektowanej ustawy). Kaucja ta powinna odpowiadać przewidywanej kwocie zwrotu kosztów postępowania uwzględniających zwrot pełnej wysokości kosztów zastępstwa procesowego (art. 3 projektu).

Komentarz do projektu ustawy

Przedstawiciele grupy roboczej uważają, że choć projekt ustawy stanowi krok we właściwym kierunku, to w obecnym kształcie rozwiązania tam przewidziane prawdopodobnie nie będą wystarczające do skutecznego przeciwdziałania nękanu prawnemu dziennikarzy i aktywistów w Polsce.

Po pierwsze, należy docenić fakt, że projekt ustawy wykracza w kilku aspektach poza minimalne wymagania określone w Dyrektywie 2024/1069. W szczególności projekt nie jest ograniczony do spraw

transgranicznych, lecz ma również zastosowanie do postępowań krajowych. Ponadto korzystnie należy ocenić wprowadzenie drugiego, dodatkowego szczególnego trybu zakończenia postępowań typu SLAPP – oprócz oddalenia powództwa z uwagi na jego oczywistą bezzasadność (co stanowi minimum przewidziane w Dyrektywie), przewidziano również możliwość odrzucenia pozwu stanowiącego nadużycie prawa procesowego (co jest dodatkowym środkiem). Podobnie pozytywnie należy ocenić wprowadzenie zarówno możliwości nałożenia kary pieniężnej, jak i możliwości nałożenia obowiązku publikacji sentencji wyroku na koszt powoda (dyrektywa dopuszcza sytuację, w której wprowadzono by tylko jeden z tych środków).

Jednocześnie konstrukcja niektórych rozwiązań w projekcie ustawy może znacznie ograniczyć ich praktyczną użyteczność – niektóre środki mogą wręcz pozostać jedynie na papierze. Brakuje też niektórych mechanizmów, które odpowiadałyby na specyfikę SLAPP w Polsce. Kwestie te zostaną omówione poniżej.

Przesłanki zastosowania szczególnych trybów zakończenia postępowań SLAPP

Dolegliwość SLAPP-ów opiera się w istotnej mierze na wciągnięciu pozwanego w długotrwałe postępowanie, które może obciążać go czasowo, psychicznie i finansowo. Dlatego możliwość wczesnego, szybkiego zakończenia postępowania w sposób korzystny dla pozwanego stanowi kluczowy instrument ochrony przed SLAPP-ami.

Jak wskazano wyżej, projekt przewiduje dwa szczególne sposoby zakończenia postępowania (odmienne od oddalenia powództwa w zwykłym trybie): oddalenie powództwa z powodu jego oczywistej bezzasadności i odrzucenie pozwu z uwagi na nadużycie prawa procesowego. Niestety, konstrukcja przesłanek zastosowania obu tych środków wiąże się wysokim prawdopodobieństwem, że w praktyce sądowej nie będą one wcale stosowane – nawet w przypadku oczywistych SLAPP-ów.

Oddalenie powództwa oczywiście bezzasadnego

Oddalenia powództwa z uwagi na jego oczywistą bezzasadność w trybie przewidzianym w projekcie będzie możliwe przy łącznym spełnieniu dwóch warunków:

1. roszczenie zmierza głównie do stłumienia, ograniczenia, zakłócenia debaty publicznej lub szykanowania za udział w niej i jednocześnie
2. powództwo jest oczywiście bezzasadne.

O ile projekt wymienia okoliczności, które mogą wskazywać na wystąpienie pierwszej z tych przesłanek (tj. kiedy roszczenie zmierza głównie do tego celu – art. 9 projektu), o tyle pojęcie „oczywistej bezzasadności powództwa” nie jest w żaden sposób precyzowane. Projektodawca odesłał w tym zakresie do art. 191¹ i art. 391¹ kpc, wprowadzając pewne modyfikacje w procedurze postępowania – nie zmieniając jednak w żaden sposób kryteriów uznania powództwa za oczywiście bezzasadne.

Pozwala to przyjąć, że pojęcie „oczywistej bezzasadności powództwa” z projektu należy rozumieć tak samo jak tożsame pojęcie z art. 191¹ kpc. Przepis ten nie zawiera definicji tego terminu. W doktrynie i orzecnictwie wykształcił się jednak już określony, bardzo restrykcyjny sposób jego wykładni. Co więcej, choć sam 191¹ kpc został wprowadzony nowelizacją z 2019 r., to termin ten znany jest polskiej procedurze cywilnej od okresu międzywojennego – i przez ten cały czas był zasadniczo interpretowany w sposób spójny zarówno w doktrynie, jak i judykaturze. Jak zauważa Ł. Błaszczak w monografii poświęconej problemowi powództwa oczywiście bezzasadnego, „we współczesnej doktrynie podejście do tego zagadnienia nie uległo zmianie i stanowi co do zasady powielenie dotychczasowych wypowiedzi przedstawicieli nauki” (sięgających jeszcze okresu międzywojennego), a orzeczenia z lat trzydziestych

ubiegłego wieku „zachowują pełną aktualność z punktu widzenia dzisiejszych regulacji”². Trudno więc wyobrazić sobie, by po przyjęciu opiniowanego projektu prawie stuletnia spójna praktyka wykładni tego pojęcia miałyby ulec jakiegokolwiek istotnej zmianie – zwłaszcza, że projektodawca nie daje podstaw do takiej modyfikacji.

Zgodnie z tą utrwaloną wykładnią, powództwo jest oczywiście bezzasadne, gdy „powód sformułował żądanie nieznanne prawu albo w świetle przepisów prawa materialnego niedopuszczalne”³ ewentualnie gdy „dla każdego prawnika, bez potrzeby analizowania sprawy pod względem faktycznym i prawnym jest zupełnie oczywiste, że powództwo nie może być uwzględnione”⁴ – przy czym „każda powstała wątpliwość zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym w każdym wypadku stanowi zaprzeczenie wymaganej oczywistości”⁵.

W praktyce SLAPP-y co do zasady nie spełniają takich kryteriów. Roszczenia powoda w tego rodzaju sprawach zazwyczaj mają odpowiednią podstawę w przepisach prawa materialnego. Najczęściej w sprawach typu SLAPP powód, dysponując odpowiednimi zasobami finansowymi, korzysta z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, który sformułuje żądanie znane prawu i formalnie dopuszczalne w świetle przepisów prawa materialnego. Z tej samej przyczyny powództwo przygotowane przez profesjonalnego pełnomocnika w większości przypadków będzie stwarzało przynajmniej pozory szansy na uwzględnienie, tj. co najmniej generowało pewne wątpliwości co do zasadności nieuwzględnienia tego roszczenia – co zaprzeczy wymaganej oczywistości.

Dodatkowo trudność z uznaniem realnych SLAPP-ów za „oczywiście bezzasadne powództwa” w wyżej wskazanym rozumieniu wiąże się z konstrukcją ochrony dóbr osobistych w prawie cywilnym (sprawy tego rodzaju są jednym z najczęściej używanych środków wykorzystywanych do inicjowania postępowań typu SLAPP). Naruszenie dobra osobistego i bezprawność działania sprawcy (bezprawność naruszenia) są kwestiami podlegającymi osobnej ocenie prawnej - przy czym obowiązuje domniemanie bezprawności naruszenia. Nierzadko w sprawach typu SLAPP rzeczywiście może dochodzić do naruszenia dobrego imienia powoda w tym znaczeniu, że wypowiedź pozwanego ingeruje w sferę reputacji powoda – ale nie jest to naruszenie bezprawne, np. dlatego, że wypowiedź mieści się w granicach dopuszczalnej krytyki. Samo wystąpienie naruszenia dobrego imienia (także w powiązaniu z domniemaniem bezprawności naruszenia) może jednak być uznane za wystarczającą podstawę wykluczającą *oczywistą* bezzasadność powództwa.

Powyższe potwierdza również dotychczasowa praktyka sądowa dotycząca art. 191¹ kpc, przenalizowana szczegółowo przez Helsińską Fundację Praw Człowieka na podstawie informacji uzyskanych z sądów okręgowych w trybie dostępu do informacji publicznej. Odpowiedzi otrzymane od 70% wszystkich sądów okręgowych w Polsce wskazują, że w bardzo wielu sądach jeszcze nigdy nie zastosowano tego przepisu w sprawach o ochronę dóbr osobistych. Z kolei żaden z tych nielicznych przypadków, w których sąd zastosował art. 191¹ kpc w sprawie o ochronę dóbr osobistych, nie odpowiada cechom SLAPP-u (były to postępowania inicjowane przez osoby fizyczne występujące bez profesjonalnych pełnomocników, co do zasady dochodzące roszczeń nieznanymi prawu lub powołujących się na fakty rażąco sprzeczne z zasadami logiki)⁶.

² Ł. Błaszczak, *Rozdział 2 Istota powództwa oczywiście bezzasadnego* [w:] *Powództwo oczywiście bezzasadne. Art. 191(1) k.p.c.*, Warszawa 2021.

³ O. M. Piaskowska [w:] M. Anaszkiewicz, M. Eysymontt, D. Horodyski, E. Jaceczko, M. Kuchnio, A. Majchrowska, K. Panfil, J. Parafianowicz, A. Partyk, T. Partyk, A. Rutkowska, D. Rutkowski, K. Sacharuk, A. Turczyn, O. M. Piaskowska, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I*, Warszawa 2024, art. 191(1); szerzej por. Ł. Błaszczak, op. Cit.

⁴ Gudowski, art. 191¹. *[oczywista bezzasadność powództwa]* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Orzecznictwo. Piśmiennictwo. Tom II*, Warszawa 2025; J. Gudowski, art. 191¹. *[oczywista bezzasadność powództwa]* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Orzecznictwo. Piśmiennictwo. Tom II*, Warszawa 2025.

⁵ T. Żyżnowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, art. 191(1); por. również wyrok TK z 16.06.2008 r., P 37/07, OTK-A 2008, nr 5, poz. 80.

⁶ HFPC skierowała do wszystkich 47 sądów okręgowych pytanie w trybie dostępu do informacji publicznej, dotyczące stosowania art. 191¹ kpc. w sprawach o ochronę dóbr osobistych, w tym dobrego imienia. Uzyskano odpowiedzi z 33 sądów (70% wszystkich sądów okręgowych). Wynika z nich, że w 21 sądach okręgowych nigdy nie zastosowano art. 191¹ kpc do powództw o ochronę dóbr osobistych. W 12 sądach zdarzały się takie sprawy, jednak analiza uzasadnień 62 udostępnionych orzeczeń wykazała, że w żadnym z tych przypadków nie były to sprawy typu SLAPP.

Odrzucenie pozwu z uwagi na nadużycie prawa procesowego

Zgodnie z projektem, sąd będzie mógł odrzucić pozew, jeżeli stwierdzi, że *wyłącznym* celem wytoczenia powództwa jest stłumienie, ograniczenie lub zakłócenie debaty publicznej. W takiej sytuacji sąd będzie mógł uznać wytoczenie powództwa za nadużycie prawa procesowego, o którym mowa w art. 4¹ kpc. Oddalenie powództwa w takim przypadku następuje jednak wyłącznie z przyczyn procesowych i nie wywołuje skutku powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*). Jest to istotne, ponieważ umożliwia wielokrotnie wnoszenie tego samego powództwa. Ponadto powództwo stanowiące nadużycie prawa procesowego nie podlega rozpoznaniu w trybie przyspieszonym, a zatem nie znajduje do niego zastosowania sześciomiesięczny termin rozpoznania sprawy.

Dotychczasowa wykładnia art. 4¹ kpc również pozostawała restrykcyjna, jak wskazuje analiza HFPC. Co więcej, spośród 29 sądów okręgowych, które udzieliły odpowiedzi na ww. wnioski informację publiczną, ani jeden nie zastosował art. 41 k.p.c. do żadnego powództwa o ochronę dóbr osobistych⁷. Ta wstrzemięźliwość w korzystaniu z tego przepisu mogła w jakimś stopniu wiązać się z niepewnością co do skutków prawnych stwierdzenia, że wytoczenie powództwa stanowi nadużycie prawa procesowego – w doktrynie prezentowano różne stanowiska odnośnie do tego problemu⁸. W tym kontekście pozytywnie należy ocenić przesądzenie tej kwestii przewidziane w projekcie.

Niestety, samo sprecyzowanie skutków uznania wytoczenia powództwa za nadużycie prawa procesowego, zapewne nie sprawi jednak, że instytucja ta zacznie w praktyce być wykorzystywana do spraw typu SLAPP. Jej zastosowanie będzie bowiem możliwe tylko wtedy, gdy *wyłącznym* celem wytoczenia powództwa było stłumienie, ograniczenie, zakłócenie debaty publicznej lub szykanowanie za udział w niej. W sytuacji, w której stłumienie debaty publicznej byłoby jednoznacznie *głównym* (dominującym) celem postępowania, sąd nie mógłby już odrzucić pozwu – skoro projektodawca wyraźnie odróżnił sprawy, które *głównie* mają taki cel od spraw o *wyłącznie* takim celu. Innymi słowy, wystąpienie jakiegokolwiek innego celu, nawet pobocznego, obok celu głównego (wymierzonego w zakłócenie debaty publicznej), oznaczałoby, że instytucja odrzucenia pozwu nie będzie mogła mieć zastosowania – bo zakłócenie debaty nie byłoby już *wyłącznym* (jedynym) celem.

W praktyce trudno może być wykluczyć, że postępowanie choć w minimalnym stopniu nie ma również jakiegoś dodatkowego celu, w tym np. celu w postaci ochrony interesów prawnych powoda.

Zastosowanie tej instytucji wydaje się szczególnie mało prawdopodobne w sprawach o ochronę dóbr osobistych – również w tym przypadku z uwagi na rozdzielenie kwestii stwierdzenia naruszenia od oceny czy naruszenie to było bezprawne. Jeżeli pozwany jakkolwiek naruszył dobre imię powoda (co, jak wskazano wcześniej, nierzadko ma miejsce), trudno może być wykluczyć, że jednym z celów wytoczenia powództwa jest ochrona jego reputacji – nawet jeżeli głównym celem jest stłumienie debaty publicznej. Nawet gdy w danej sprawie zachodziłyby wszystkie okoliczności wymienione w art. 5 projektu – żądanie byłoby nieproporcjonalne i roszczenie miałoby charakter nieuzasadniony, powód wszcząłby inne postępowania przeciwko temu samemu pozwanemu i zastraszałby pozwanego, a dodatkowo powód przedłużałby postępowanie działając na zwłokę – nie można wykluczyć, że obok głównego celu w postaci stłumienia debaty, postępowanie miałoby też jakiś poboczny cel. Samo wystąpienie takiego pobocznego celu oznaczałoby, że odrzucenie pozwu byłoby już niedopuszczalne.

Pozostałe 14 sądów okręgowych nie udzieliło informacji na ten temat. Analiza dotyczyła lat 2019-2023. Por. P. Milewska, Z. Nowicka, K. Siemaszko, *SLAPP. Strategiczne działania prawne zmierzające do stłumienia debaty publicznej – wybrane elementy praktyki i orzecznictwa polskich sądów w sprawach dziennikarskich*, kwiecień 2024 Helsińska Fundacja Praw Człowieka.

⁷ ibidem. Również w tym przypadku analiza obejmowała wszystkie 47 sądów okręgowych w Polsce (spośród których odpowiedziało 29) i dotyczyła lat 2019-2023.

⁸ Por. K. Weitz, Nadużycie "prawa" procesowego cywilnego, PPC 2020, nr 1, s. 7-39, odmiennie: A. Jakubecki, "Sankcje za nadużycie uprawnień procesowych w Kodeksie postępowania cywilnego." *Palestra*, (11-12) (2019).

Katalog okoliczności, które mogą wskazywać, że postępowanie zmierza głównie do stłumienia, ograniczenia, zakłócenia debaty publicznej lub szykanowania za udział w niej

Ustalenie, że postępowania zmierza głównie do stłumienia, ograniczenia, zakłócenia debaty publicznej lub szykanowania za udział w niej, jest warunkiem niezbędnym do zastosowania któregokolwiek ze środków przewidzianych w projekcie (w przypadku niektórych środków, potrzebne jest jednocześnie spełnienie dodatkowych, dalej idących kryteriów). Dlatego katalog okoliczności wskazujących na taki kierunek postępowania, zawarty w art. 5 projektu, ma fundamentalne znaczenie dla całej regulacji. W tym kontekście należy zauważyć, że przesłanki tam wskazane są zasadniczo zbliżone do kryteriów wymienionych w art. 4 pkt 3 Dyrektywy 2024/1069 – z istotnym wyjątkiem.

W katalogu tym nie odniesiono się w żaden sposób do braku równowagi sił między stronami. Brak ten jest o tyle zaskakujący, iż w literaturze cecha ta jest nierzadko wymieniana jako jeden z ważniejszych elementów definicyjnych⁹. W dyrektywie pojawia się ona w przywołanym art. 4 pkt 3 („często przy wykorzystywaniu braku równowagi sił między stronami”), a także motywie 15 („Często w ich przypadku [tj. powództw SLAPP] występuje brak równowagi sił między stronami – powód ma silniejszą pozycję finansową lub polityczną niż pozwany”) oraz w motywie 42 (sankcje i inne środki „powinny uwzględniać możliwość spowodowania przez takie postępowania szkodliwego lub mrożącego efektu dotyczącego debaty publicznej lub sytuację ekonomiczną powoda, który wykorzystał brak równowagi sił”). Okoliczność ta wymieniana jest również w pkt 8a Rekomendacji Rady Europy CM/Rec(2024)2: „osoba inicjująca postępowania próbuje wykorzystywać zachodzącą między stronami nierównowagę sił, taką jak przewaga finansowa lub wpływy polityczne lub społeczne, w celu wywarcia presji na przeciwniku procesowym”. Choć nie należy tej cechy (podobnie jak innych okoliczności) traktować jako niezbędnej przesłanki uznania sprawy za SLAPP, to jest ona istotną wskazówką - trudno zrozumieć więc jej zupełną nieobecność w projekcie.

Poza brakiem odniesienia do nierównowagi sił, proponowane kryteria wydają się ograniczać do minimalnych standardów określonych w Dyrektywie 2024/1069. Podejście polegające na spełnieniu jedynie minimalnych wymagań może okazać się niewystarczające w polskim kontekście, gdzie nadużywanie postępowań sądowych jest powszechnym problemem. Bardziej kompleksowy zestaw wskaźników znajduje się w [Rekomendacji Rady Europy CM/Rec\(2024\)2](#).

Przykładowo jednym z elementów wymienionych w Rekomendacji Rady Europy, których zabrakło w projekcie ustawy, jest sytuacja, w której powód systematycznie odmawia korzystania z pozasądowych mechanizmów rozwiązywania sporów. Innym jest okoliczność, gdy postępowanie jest wytoczone przeciwko indywidualnym osobom, a nie organizacjom odpowiedzialnym za działanie, które jest przedmiotem postępowania. W [polskim kontekście](#) szczególnie warto przywołać dodatkowo jedną z przesłanek zawartych w angielskim projekcie ustawy anti-SLAPP: „osoba inicjująca postępowanie nie udzieliła odpowiedzi na prośby o komentarz lub wyjaśnienia, kierowane przed publikacją w dobrej wierze w sytuacji, gdy postępowanie dotyczy tej publikacji”¹⁰. Kluczowe jest, aby przepisy prawne dostarczały kompleksowych wytycznych dla sędziów, umożliwiając im szybkie i konsekwentne oddalenie bezzasadnych roszczeń czy zastosowanie innych środków ochrony przed SLAPP-ami.

⁹ Bárd, P., Bayer, J., Luk, N.C., Vosyliute, L. (2020). *SLAPP in the EU context*, Literature review and preliminary analysis on ad-hoc request. Brussels, CEPS. Zauważa się to też również w doktrynie polskiej, por.: M. Mrowicki, *Wolność wypowiedzi dziennikarza. Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9.05.2023 r., III KK 433/22*, PS 2024, nr 3, s. 87-96; M. Wyrzykowski, *Materiałne prawo administracyjne przyszłości. Od aktualnych problemów ku nowym wyzwaniom* [w:] *Kryzys, stagnacja, renesans? Prawo administracyjne przyszłości. Księga jubileuszowa profesora dr hab. Jacka Jagielskiego*, red. M. Cherka, P. Gołaszewski, J. Piecha, M. Wierzbowski, Warszawa 2021.

¹⁰ Strategic Litigation Against Public Participation Bill (Bill 216 2023-24, as amended in Public Bill Committee), art. 6 lit 4, <https://publications.parliament.uk/pa/bills/cbill/58-04/0216/230216.pdf>. Taki sam element wskazany był wcześniej również w brytyjskim obywatelskim projekcie, zaprezentowanym przez organizację działającą na rzecz wolności słowa: <https://antislapp.uk/wp-content/uploads/2023/05/Model-UK-Anti-SLAPP-Law-Final-Version.docx.pdf>.

Szybkość postępowania

Pojawia się wątpliwość, czy zaproponowane przepisy rzeczywiście zapewnią skuteczną realizację wymogu szybkości postępowania. Jest to kluczowy element ochrony przed SLAPP-ami, zapisany zarówno w Dyrektywie 2024/1069, jak i Rekomendacji CM/Rec(2024)2. Przewlekłe postępowania i związana z nimi niepewność często działają na korzyść nadużywających prawa powodów, jednocześnie wywołując efekt mrozący i generując dodatkowe koszty dla pozwanych. Wpływowe osoby lub podmioty gospodarcze wykorzystują długotrwałe procesy jako sposób na unikanie publicznej kontroli. Rekomendacja CM/Rec(2024)2 wyraźnie zaleca wprowadzenie skutecznego systemu zarządzania sprawami, który ograniczy możliwość stosowania taktyk przewlekania przez powodów działających w złej wierze.

Obecny projekt ustawy wydaje się wprowadzać zróżnicowane podejście do szybkości postępowania w zależności od podstaw do wczesnego oddalenia.

1. Po pierwsze, istnieje wyraźny termin sześciu miesięcy na oddalenie „oczywiście bezzasadnych” SLAPP-ów.
2. Po drugie, przewiduje się, że pozwы, których „wyłącznym celem jest stłumienie, ograniczenie, zakłócanie debaty publicznej lub szykanowanie za udział w niej”, mogą zostać odrzucone „w każdym stanie sprawy”, choć nie określono konkretnego terminu.
3. Po trzecie, w projekcie nie przewidziano żadnych wymogów dotyczących szybkości postępowania dla postępowań, które zmierzają „głównie do stłumienia, ograniczenia, zakłócenia debaty publicznej lub szykanowania za udział w niej”.

Trudno uzasadnić taką różnicę w podejściu do szybkości postępowania. Jak wskazano, polskie sądy dotąd konsekwentnie przyjmowały bardzo wąską interpretację pojęcia „oczywiście bezzasadnych” roszczeń na podstawie art. 191¹ Kodeksu postępowania cywilnego, co oznacza, że sześciomiesięczny termin odnoszący się wyłącznie do tej kategorii SLAPP-ów może okazać się nieskutecznym zabezpieczeniem.

Jasne zasady dotyczące szybkości postępowania oraz konkretne terminy muszą obejmować wszystkie rodzaje SLAPP-ów.

Ciężar dowodu

Dyrektywa 2024/1069 przewiduje dwa kluczowe wymogi dotyczące ciężaru dowodu. Po pierwsze, to powód musi udowodnić, że jego roszczenie jest uzasadnione, a nie jedynie twierdzić, że doszło do naruszenia. Po drugie, przy rozpatrywaniu wniosku o wczesne oddalenie pozwu, nawet jeśli został on złożony przez pozwanego, ciężar dowodu nadal spoczywa na powodzie.

Te gwarancje proceduralne nie wydają się być jednoznacznie sformułowane w projekcie ustawy. Tym samym zastosowanie miałyby ogólne reguły dotyczące rozkładu ciężaru dowodu. W sprawach o ochronę dóbr osobistych, rozkład ten jest bardzo korzystny dla powoda: powód musi wykazać istnienie danego dobra osobistego i zagrożenie lub naruszenie tego dobra, natomiast to pozwany musi udowodnić, że to zagrożenie lub naruszenie nie było bezprawne¹¹. W zdecydowanej większości przypadków spraw o naruszenie dobrego imienia, spór dotyczy właśnie tego trzeciego elementu – bezprawności – i to ten element jest kluczowy dla oceny zasadności roszczenia. Dlatego pozostawienie w sprawach typu SLAPP ogólnych reguł rozkładu ciężaru dowodu właściwych dla spraw o ochronę dóbr osobistych budzi wątpliwość w świetle wymogów dyrektywy anty-SLAPP. Zgodnie z jej art. 12, ciężar dowodu, iż roszczenie jest *zasadne*, powinien spoczywać na powodzie.

¹¹ P. Nazaruk [w:] B. Bajor, D. Bierecki, J. Bocianowska, J. Ciszewski, M. Ciszewski, G. Karaszewski, J. Knabe, J. Mucha-Kujawa, G. Sikorski, B. Sitek, R. Tanajewska, P. Nazaruk, Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2024, art. 24.; B. Janiszewska [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 1 (art. 1–55(4)), red. J. Gudowski, Warszawa 2021, art. 24.

Jak zauważa się natomiast w polskiej doktrynie, „ocena zasadności udzielania ochrony dobru osobistemu jest dwuetapowa”¹². Pierwszy etap to badanie, czy istnieje norma chroniąca dane dobro i czy działanie to naruszyło dane dobro, drugi etap koncentruje się na ocenie, czy dane naruszenie może być uznane za usprawiedliwione (ocena bezprawności). Norma, zgodnie z którą – w związku z ogólnym rozkładem ciężaru dowodu w sprawach o ochronę dóbr osobistych – ciężar dowodu, iż roszczenie jest zasadne, spoczywa w dużej, kluczowej części na pozwanym (co do drugiego etapu, oceny bezprawności) – jest niezgodna z art. 12 dyrektywy anty-SLAPP. Konieczne wydaje się zatem wprowadzenie szczególnych reguł dotyczących ciężaru dowodu w sprawach typu SLAPP.

Sankcje i inne środki ochronne

Należy docenić, że projekt ustawy przewiduje kilka rodzajów środków ochronnych, które mogą być stosowane przez sąd: karę pieniężną, zwrot kosztów poniesionych przez pozwanego w pełnej wysokości oraz obowiązek publikacji wyroku. W tym zakresie propozycja generalnie odzwierciedla przepisy Dyrektywy 2024/1069.

Jednak projekt nie wydaje się uwzględniać statusu poszkodowanego w sprawach nadużycia postępowania sądowego przeciwko uczestnikom debaty publicznej ani regulować kwestii rekompensaty – odszkodowania i zadośćuczynienia – poza zwrotem bezpośrednich kosztów procesu poniesionych przez poszkodowanego. Międzynarodowe standardy praw człowieka wymagają, aby naruszenie praw człowieka mogło zostać w pełni naprawione. W odniesieniu do SLAPP-ów kluczowe jest, aby środki prawne przeciwko nim miały zarówno efekt odstraszający wobec nadużywającego powoda, jak i charakter kompensacyjny dla pozwanego, którego prawo do wolności wypowiedzi zostało naruszone.

Rekomendacja CM/Rec(2024)2 stanowi, że:

Państwa członkowskie powinny zapewnić odpowiednie środki, aby ofiary SLAPP były uznawane za takie i uzyskały pełną rekompensatę za szkody poniesione w wyniku SLAPP, obejmując zarówno szkody majątkowe, jak i niemajątkowe, takie jak utrata dochodów i stres emocjonalny, a także odszkodowanie za koszty i wydatki, na przykład na pokrycie kosztów prawnych i administracyjnych.

Jest oczywiste, że ofiary SLAPP w Polsce ponoszą liczne negatywne konsekwencje, które wykraczają poza ponoszenie kosztów związanych z organizowaniem obrony prawnej. SLAPP stanowi formę nękania prawnego, które wywiera zarówno finansowy, jak i psychologiczny wpływ na aktywistów i dziennikarzy, prowadząc do poważnych konsekwencji dla ich zdolności do angażowania się w działalność obywatelską i dziennikarską. Te szkody muszą być kompleksowo rekompensowane przez osoby inicjujące postępowania typu SLAPP.

Brak uregulowania kwestii rekompensaty w projekcie oznacza, że osoba dotknięta SLAPP-em będzie mogła jej dochodzić jedynie na zasadach ogólnych, tzn. inicjując osobne postępowanie sądowe.

Oznaczałoby to jednak, że taka osoba, po pozytywnym zakończeniu postępowania typu SLAPP – które, o ile tylko nie będzie zakończone na wczesnym etapie, może trwać wiele lat i być z istoty obliczone na zmęczenie tej osoby długotrwałym, obciążającym procesem – w celu uzyskania rekompensaty musiałaby zainicjować kolejne wieloletnie postępowania sądowe. Rozwiązanie to wydaje się mijać z jednym z głównych celów prawa wymierzonego przeciwko SLAPP-om, czyli ochrony przed niezasadnym obciążeniem postępowaniem sądowym. Dodatkowo trudno uznać, by możliwość uzyskania rekompensaty w oddzielnym, zazwyczaj wieloletnim postępowaniu stanowiło „równie skuteczny

¹² B. Janiszewska [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 1 (art. 1–55(4)), red. J. Gudowski, Warszawa 2021, art. 23.

stosowny środek” w rozumieniu art. 15 dyrektywy 2024/1069, czyli środek o skuteczności równej sankcji nałożonej przez sąd rozpoznający sprawę typu SLAPP w tym samym postępowaniu.

Należy przy tym podkreślić, że zadośćuczynienie lub odszkodowanie osoby dotkniętej SLAPP-em pełniłoby funkcję kompensacyjną, tj. miałoby na celu wyrównanie poniesionego uszczerbku, przywrócenia stanu, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę. Tym samym nie stanowiłoby formy wzbogacenia czy przysporzenia zarobku.

Brak wykluczenia legitymacji czynnej władz publicznych w sprawach o ochronę dobrego imienia

Przepisy o ochronie dobrego imienia są zgodne z prawem do wolności wypowiedzi jedynie w zakresie, w jakim służą ochronie "reputacji innych osób". Interes państwa, jak i jego części składowych – osób prawnych wykonujących władzę publiczną – związany z ochroną reputacji ma zupełnie inny charakter niż prawo osób fizycznych czy interes innych osób prawnych. W sprawie [OOO MEMO przeciwko ROSJI](#), która dotyczyła sprawy o zniesławienie zainicjowanej przez administrację regionalną, Europejski Trybunał Praw Człowieka zauważył:

postępowanie cywilne o zniesławienie wniesione, we własnym imieniu, przez osobę prawną wykonującą władzę publiczną nie może, jako zasada, być uznawane za realizację uzasadnionego celu „ochrony reputacji ... innych osób” na mocy artykułu 10 § 2 Konwencji.

Osoby prawne wykonujące władzę publiczną z istoty demokracji muszą podlegać kontroli społecznej, w tym być przedmiotem debaty publicznej. Jednocześnie instytucje te dysponują zasobami pozwalającymi na szereg innych reakcji na krytykę niż wykorzystywanie środków publicznych do inicjowania postępowań sądowych przeciwko obywatelom krytykującym przedstawicieli władzy. W Polsce praktyka korzystania z publicznych zasobów do wszczynania postępowań sądowych w celu ochrony reputacji osób władzy od lat jest istotnym problemem, który wymaga zdecydowanej reakcji ustawodawczej. Dlatego aby ukrócić tego rodzaju praktykę i skutecznie wdrożyć jednoznaczny standard ustanowiony przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, polskie przepisy muszą wykluczyć legitymację czynną władz państwowych i innych organów publicznych w sprawach o ochronę dobrego imienia.

Przestępstwo zniesławienia

Choć niniejsza opinia dotyczy projektu przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, chcemy przypomnieć, iż kluczowe jest, aby reforma przepisów cywilnych towarzyszyła dekryminalizacji zniesławienia i znieważenia (artykuły 212 i 216 Kodeksu karnego). Przepisy te przewidują surowe sankcje, w tym karę pozbawienia wolności. Członkowie grupy roboczej zauważają, że przepisy karne dotyczące zniesławienia są nie tylko przestarzałe i nadmiernie surowe, ale także niepotrzebne i przewidują nieproporcjonalne środki mające na celu ochronę reputacji innych osób. Postępowe międzynarodowe standardy, w tym [Ogólna Uwaga nr 34](#) Komitetu Praw Człowieka dotycząca prawa do wolności wypowiedzi, sprzyjają procesowi dekryminalizacji zniesławienia w krajowych systemach prawnych. Jeśli chodzi o karę pozbawienia wolności jako sankcję za zniesławienie, Komitet Praw Człowieka jednoznacznie stwierdził, że jest to zawsze środek nieproporcjonalny.

SLAPP-y jako zjawisko nie ograniczają się do postępowań cywilnych. Jak ostrzega Rekomendacja Komitetu Ministrów Rady Europy CM/Rec(2024)2, zniesławienie karne jest jeszcze silniejszym sposobem na ograniczanie dziennikarstwa i uczestnictwa publicznego. Wprowadzenie silnych ochron przed SLAPPami w postępowaniach cywilnych, przy jednoczesnym utrzymaniu przepisów karnych o zniesławieniu i znieważeniu, które są [aktywnie stosowane w Polsce](#), byłoby ostatecznie nieproduktywne.

Z niepokojem zauważamy, że proces reformy karnej **nie przewiduje** pełnej dekryminalizacji zniesławienia i znieważenia. Z dostępnych informacji wynika, że Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego opowiada się jedynie za ograniczeniem zakresu i przewidywanych sankcji na podstawie przepisów dotyczących zniesławienia, pozostawiając odpowiedzialność karną za zniesławienie i nie zmieniając wcale przepisu dotyczącego znieważenia. Takie ograniczone podejście nie jest skuteczne w rozwiązywaniu problemu nadużywania postępowań sądowych przeciwko uczestnictwu publicznemu ani nie jest zgodne ze współczesnymi standardami wolności wypowiedzi.

Uwagi do art. 4 projektu ustawy

Projekt ustawy w obecnym brzmieniu wprowadza w art. 4 ust. 1 i 2 kryterium statutu organizacji pozarządowej jako warunek udziału w postępowaniu lub przedstawienia istotnych informacji w sprawach dotyczących debaty publicznej. Przepis przewiduje, że uprawnienia te przysługują wyłącznie organizacjom mającym w swoich statutowych zadaniach:

1. **ochronę osób uczestniczących w debacie publicznej** (ust. 1), lub
2. **zadania obejmujące przedmiot debaty publicznej, w związku z którą toczy się postępowanie** (ust. 1 i 2).

W praktyce takie sformułowanie może prowadzić do niezamierzonego i nadmiernego zawężenia kręgu organizacji, które będą mogły korzystać z tych mechanizmów.

Warto zauważyć, że wiele organizacji obywatelskich działających w obszarze wolności słowa, prawa do informacji, ochrony praw człowieka, przeciwdziałania cenzurze czy wspierania dziennikarzy i sygnalistów, nie posługuje się wprost w swoich statutach pojęciem „debaty publicznej” ani nie określa jako celu statutowego „ochrony osób uczestniczących w debacie publicznej”. Cele statutowe takich organizacji są często sformułowane szerzej, ale ich działalność faktyczna i ekspercka w oczywisty sposób dotyczy i wspiera debatę publiczną.

W rezultacie istnieje uzasadniona obawa, że sądy – powołując się na literalne brzmienie przepisów – będą interpretować statutowe zapisy w sposób zbyt wąski, co może prowadzić do:

- ograniczenia możliwości przystąpienia do postępowań organizacjom wyspecjalizowanym w przeciwdziałaniu SLAPP,
- wykluczenia ze wsparcia procesowego organizacji mających duże doświadczenie w ochronie wolności wypowiedzi i interesu publicznego,
- nierównego traktowania podmiotów społecznych w zależności od redakcji ich statutow.

Postulujemy zmianę brzmienia art. 4 ust. 1 i 2 tak, by zamiast sztywnego kryterium celów statutowych dotyczących debaty publicznej, zastosować szersze i bardziej adekwatne odniesienie do zakresu działania organizacji związane z ochroną praw człowieka takich jak wolność słowa czy wolność informacji.

Rekomendacje

Podkreślamy, że jedynie kompleksowa reforma, obejmująca zarówno prawo cywilne, jak i prawo karne, mogą skutecznie odpowiedzieć na wyzwanie ograniczania uczestnictwa publicznego poprzez nadużywanie postępowań sądowych. W obszarze prawa cywilnego, zmiany muszą uwzględniać realną praktykę sądową i rzeczywisty charakter SLAPP-ów w Polsce – tak, by wprowadzone środki nie pozostały jedynie na papierze, lecz były wykorzystywane przez sądy. Proponujemy następujące rozwiązania:

1. Wprowadzenie kompleksowej listy cech postępowania typu SLAPP, warunkującą zastosowanie różnych środków ochrony, opartej na Rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy CM/Rec(2024)2.
2. Możliwość wczesnego zakończenia postępowań typu SLAPP powinna być oparta na przesłankach odzwierciedlających rzeczywiste cechy tych postępowań. Odwołanie się do pojęć "oczywistej bezzasadności" i "wyłączonego celu" sprawi, że ten kluczowy środek ochrony nie znajdzie zastosowywanie w praktyce i pozostanie martwym prawem.
3. Zapewnienie sprawności postępowań, między innymi poprzez wdrożenie skutecznego systemu zarządzania sprawami oraz ustalenie jasnych procedur i terminów dla zakończenia spraw we wszystkich typach SLAPP.
4. Zapewnienie, że ciężar dowodu, że roszczenie jest zasadne, rzeczywiście spoczywałby na powodzie, zarówno w zakresie udowodnienia, że jego reputacja została naruszona, jak i w odniesieniu do oceny bezprawności tego naruszenia.
5. Stworzenie skutecznych możliwości dochodzenia rekompensaty, tj. zapewnienie, by środek ten mógł zasądzić bezpośrednio sąd rozpoznający sprawę typu SLAPP.
6. Wykluczenie możliwości inicjowania postępowań o ochronę dobrego imienia przez Skarb Państwa i jednostki samorządu terytorialnego.
7. Powiązanie zmian w prawie cywilnym z reformami w prawie karnym, w tym szczególności dekryminalizacja zniesławienia i znieważenia: uchYLENIA artykułów 212 i 216 Kodeksu karnego.
8. Rozszerzenie zakresu podmiotowego artykułu 4 projektu ustawy tak, aby obejmował organizacje pozarządowe mające w zakresie swoich zadań statutowych działalność na rzecz ochrony praw człowieka – takich jak wolność słowa, wolność informacji czy wolność zgromadzeń.

Organizacje członkowskie polskiej grupy roboczej anty-SLAPP:

ARTICLE 19 Europe
Helsińska Fundacja Praw Człowieka
Sieć Obywatelska Watchdog Polska



sieć obywatelska
WATCHDOG^

HR
HELŚIŃSKA FUNDACJA
PRAW CZŁOWIEKA